

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy w Płocku, w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko C. M. o zapłatę kwoty 25.910,88 złotych, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 25.910,88 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.741,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.417,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (wyrok – k. 96).

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własne, a których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco: powódka jest podmiotem prowadzącym działalność regulowaną ustawą z dnia 19 sierpnia 2011 roku o usługach płatniczych (tekst jednolity Dz. U. 2014 poz. 873). Zakres funkcjonalny usług (...) Spółki Akcyjnej obejmuje:

1. obsługę transakcji elektronicznych sprzedaży kontrahenta w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej;
2. przedpłacone elektroniczne doładowania przedpłacone usługi telefonii (...) i (...);
3. przyjmowanie za pośrednictwem urządzenia (...) przedpłaconych transakcji w punktach handlowych kontrahenta kartą płatniczą za faktury dostawców usług masowych, komunalnych i innych.

Dochodzona wierzytelność powstała w związku ze świadczeniem przez powoda usług na rzecz pozwanego C. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w miejscu wykonywania przez pozwanego jego działalności gospodarczej. Umowa o współpracy została podpisana w dniu 18 lutego 2013 roku. Pozwany wyraził zgodę na otrzymywanie faktury w formie elektronicznej. Powódka w ramach umowy zobowiązała się do świadczenia usług sprzedaży elektronicznych produktów przedpłaconych. Do obowiązków powoda należało dostarczenie i włączenie terminala, przeszkolenie wskazanych osób w zakresie instalacji terminali, ich utrzymanie, instalacja oraz dokonywanie rozliczeń (§ 1 i 2 umowy). W każdym okresie rozliczeniowym wystawiano e-faktury, które były przekazywane kontrahentom powoda pocztą elektroniczną na wskazany adres e-mail.

W spornym okresie powódka wystawiła następujące dowody księgowe:

1. (...); opłata za najem terminala; 11 - 26.06.2013 roku; 43,05;
2. (...); sprzedaż doładowań; 1 – 8 kwietnia 2013 roku; 1.463,10;
3. (...); sprzedaż doładowań; 20 – 27 maja 2013 roku; 1.660,29;
4. (...) sprzedaż doładowań 13 – 20 maja 2013 roku; 1.855,72;
5. (...) sprzedaż doładowań 25 marca - 1 kwietnia 2013 roku; 4.587,14;
6. (...) sprzedaż doładowań 18 – 25 marca 2013 roku; 4.695,33;
7. (...) sprzedaż doładowań 11 – 18 marca 2013 roku; 5.354,69;

Pozwany nie zapłacił określonej przez powoda należności w określonym terminie. Na dzień wniesienia powództwa dochodzona kwota (wartość przedmiotu sporu) wynosiła 25.910,88 złotych na co składały się:

1. 21.391,08 złotych - niezapłacone należności opisane w dowodach księgowych,
2. 4.519,80 złotych - skapitalizowane odsetki ustawowe od w/w należności.

Ponadto, powódka wносиła o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego dalszych odsetek ustawowych liczonych od wartości przedmiotu sporu od dnia następnego po dniu wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy wskazał, iż do przedmiotowej umowy zastosowanie mają przepisy Ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o usługach płatniczych, a konkretnie jej art. 59 o, który stanowi, że roszczenie takie przedawnia się z upływem lat 5.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości, wskazując, iż ustawa z dnia 12 lipca 2013 roku o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 poz. 1036) wprowadza nowe regulacje dotyczące wydawania, wykupu oraz dystrybucji pieniądza elektronicznego, jak również zasad tworzenia i działalności instytucji pieniądza elektronicznego. W założeniu ma ułatwić funkcjonowanie na rynku finansowym podmiotów zainteresowanych wydawaniem pieniądza elektronicznego. Rozwiązania zawarte w ustawie nowelizującej wdrażają wymogi dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/110/WE z dnia 16 września 2009 roku w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje pieniądza elektronicznego oraz nadzoru nad ich działalnością. Po wejściu w życie nowelizacji (tj. od 7 października 2013 roku), kwestie związane z wydawaniem pieniądza elektronicznego, jego wykupem i instrumentami płatniczymi z tym związanymi, działalnością instytucji pieniądza elektronicznego i świadczeniem przez nie usług płatniczych, reguluje ustawa o usługach płatniczych. Pieniądz elektroniczny został zdefiniowany jako wartość pieniężna przechowywana elektronicznie, w tym magnetycznie, wydawana, z obowiązkiem jej wykupu, w celu dokonywania transakcji płatniczych, akceptowana przez podmioty inne niż wyłącznie wydawca pieniądza elektronicznego. Czyli przy pieniądzu elektronicznym nośnikiem wartości pieniężnej jest urządzenie zawierające stosowny zapis takiej wartości. Przy pieniądzu gotówkowym wartość pieniężną wyraża papierowy banknot lub monety będące jej nośnikiem. Pieniądzem elektronicznym jest np karta przedpłacona wydawana przez banki albo rachunki przedpłacone czy e-portmonetki oferowane przez inne podmioty. Pieniądzem elektronicznym nie jest natomiast pieniądz bezgotówkowy przechowywany na rachunkach bankowych w postaci zapisów. Działalność w zakresie wydawania pieniądza elektronicznego i jego wykupu może być wykonywana wyłącznie przez wydawców pieniądza elektronicznego. Wydawcą pieniądza elektronicznego mogą być m.in. banki krajowe, oddziały banków zagranicznych, instytucje kredytowe, instytucje płatnicze, instytucje pieniądza elektronicznego, oddziały zagranicznych instytucji pieniądza elektronicznego. Wydawcą pieniądza elektronicznego może być także Poczta Polska lub oddział podmiotu zagranicznego świadczący w innym państwie niż Polska pocztowe usługi płatnicze, uprawniony zgodnie z prawem tego państwa do wydawania pieniądza elektronicznego. Prawo do wydawania pieniądza elektronicznego i świadczenia usług z tym związanych zostało także przyznane spółdzielczym kasom oszczędnościowo-kredytowym (SKOK-om) oraz Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej. Mogą one prowadzić tego rodzaju działalność na rzecz swoich członków. Wydawanie pieniądza elektronicznego oraz świadczenie usług płatniczych w charakterze krajowej instytucji pieniądza elektronicznego wymaga uzyskania zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego (KNF). Działalność w zakresie wydawania pieniądza elektronicznego, podobnie jak świadczenie usług płatniczych, podlega nadzorowi sprawowanemu przez KNF. Przepisy ustawy stosuje się do wydawania pieniądza elektronicznego w każdej walucie. Warunkiem udzielenia zezwolenia dla instytucji pieniądza elektronicznego, jest spełnienie określonych w ustawie wymogów w tym posiadanie przez podmiot rozwiązań organizacyjnych mających służyć ochronie środków pieniężnych otrzymanych w zamian za wydany pieniądz elektroniczny. KNF prowadzi rejestr instytucji pieniądza elektronicznego.

Ustawodawca dla uniknięcia wątpliwości w rozumieniu pojęć „elektroniczny instrument płatniczy” oraz „instrument pieniądza elektronicznego” sam je definiuje. I tak elektroniczny instrument płatniczy to każdy instrument płatniczy, w tym z dostępem do środków pieniężnych na odległość, umożliwiający posiadaczowi dokonywanie operacji przy użyciu elektronicznych nośników informacji lub elektroniczną identyfikację posiadacza niezbędną do dokonania operacji, w szczególności kartę płatniczą lub instrument pieniądza elektronicznego. Natomiast instrument pieniądza elektronicznego to urządzenie elektroniczne, na którym jest przechowywany pieniądz elektroniczny, w szczególności karta elektroniczna zasilana do określonej wartości. Przez umowę o instrument pieniądza elektronicznego bank albo instytucja pieniądza elektronicznego zobowiązują się do udostępnienia posiadaczowi pieniądza elektronicznego w zamian za środki pieniężne o nominalnej wartości wydanego pieniądza elektronicznego.

Przywoływany przez powoda 59 o ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o usługach płatniczych (tekst jednolity Dz. U. z 2014 roku, poz. 873), zdaniem Sądu orzekającego, dotyczy wydawcy pieniądza elektronicznego, którym może być enumeratywnie wyliczony krąg podmiotów wymieniony w art. 4 ust. 2a.

Sąd I instancji zaznaczył, że wszystkie załączone do niniejszej sprawy faktury dotyczyły sprzedaży doładowań do telefonów. W ocenie Sądu Rejonowego nawet gdyby przyjąć, że powódka nie jest wydawcą pieniądza elektronicznego, to zważywszy na treść zawartej pomiędzy stronami umowy (k. 34) (§ 1 i 2) należałoby przyjąć, że strony zawarły umowę mieszaną zawierającą w sobie elementy umowy agencyjnej i sprzedaży. Pokreślił, że w przedmiotowej sprawie załączone do pozwu dowody wskazują, że roszczenie dotyczy należności wynikającej z realizacji sprzedaży jednostek doładowujących telefony komórkowe (w postaci zaszyfrowanych plików zawierających kody doładowujące), przez podmiot, który nie świadczy usług telekomunikacyjnych. Taką sprzedaż, zdaniem Sądu Rejonowego, należy traktować jako sprzedaż praw/uprawnień do korzystania z usługi telekomunikacyjnej.

Biorąc pod uwagę powyższe, nie sposób uznać, iż powódka poprzez sprzedaż elektronicznych jednostek doładowania świadczyła na rzecz podmiotów usługi telekomunikacyjne. Nabycie jednostek doładowujących telefony komórkowe bowiem (w postaci zaszyfrowanych plików zawierających kody doładowujące) uprawnia do skorzystania z usługi telekomunikacyjnej świadczonej przez inny podmiot (operatora) lub też do dalszej odsprzedaży tego uprawnienia. Natomiast sprzedaż sama w sobie nie prowadzi do zaspokojenia potrzeb końcowych nabywców w zakresie usług telekomunikacyjnych. Jednostki te umożliwiają jedynie tym podmiotom nabycie usług telekomunikacyjnych od operatorów. Niemniej, konieczne jest tu wystąpienie świadczenia po stronie operatora sieci komórkowej.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 27 października 2007 roku, I ACa 400/07, opubl. OSA w Katowicach rok 2008, Nr 1, poz. 6 przy ocenie prawnej umowy mieszanej nie można pomijać, że jako całość nie odpowiada ona żadnemu z nazwanych stosunków zobowiązaniowych. Do stosunków mieszanych łączących wyłącznie elementy różnych stosunków obligacyjnych nazwanych stosuje się przepisy dotyczące tych różnych stosunków. W takim wypadku wyróżnia się trzy metody oceny prawnej, są to : metoda absorpcji, kombinowana i metoda emancypacyjna. Metoda absorpcji charakteryzuje się tym, że określone elementy w danym stosunku zobowiązaniowym mają charakter dominujący i absorbują inne elementy tego stosunku. Istotne znaczenie ma tutaj cel umowy określający jej istotę i on przesądza o kwalifikacji prawnej. Nie oznacza to jednakże bezwzględnego stosowania wszystkich przepisów dotyczących tzw. elementu głównego danego stosunku prawnego, gdyż dopuszcza się pewien margines dla ocen dostosowanych do elementów nie mających charakteru głównego. Oznacza to, że przy tej metodzie generalnie cały stosunek prawny mieszany zostaje zakwalifikowany według dominujących elementów przy jednoczesnym zastosowaniu w kwestiach szczególnych, co do tzw. ubocznych elementów tego stosunku, przepisów ich dotyczących. Druga z metod tzw. kombinowana ma zastosowanie, gdy wszystkie elementy danego stosunku mieszanego mają charakter równorzędny, wobec czego do każdego z nich stosuje się w całości odrębne, dla tego właśnie elementu odpowiednie przepisy. Natomiast metoda emancypacyjna ma zastosowanie w razie stwierdzenia, że połączenie różnych elementów doprowadziło do wykształcenia się nowego typu nienazwanej umowy.

Sąd Rejonowy uznał, iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia nie ze sprzedażą usługi telekomunikacyjnej, lecz wyłącznie uprawnienia do skorzystania z takiej usługi, mającego formę elektronicznych jednostek doładowania. Roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy przedawniają się z upływem lat dwóch (art. 554 k.c.).

Pozwany w przedmiotowej sprawie podniósł zarzut przedawnienia, który Sąd Rejonowy uznał za chybiony. Najstarsze wystawione faktury obejmowały marzec 2013 roku, a pozew w przedmiotowej sprawie został wniesiony 18 listopada 2014 roku, a więc o przedawnieniu roszczenia nie może być mowy. Pozwany ponadto podważył wysokość dochodzonej przez powoda kwoty, ale nie wskazał w jakim zakresie ani na jakiej podstawie wyliczenie to uważa za błędne.

Zgodnie z treścią art. 6 kodeksu cywilnego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zatem pozwany podnoszący, że powództwo winno ulec oddaleniu w całości winien przedstawić dowody na poparcie swych twierdzeń. Tymczasem pozwany nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych.

Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Samo twierdzenie strony pozwanej nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. wyrok SN z 22 listopada 2001 roku, I PKN 660/00).

Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 września 2010 roku, w sprawie sygn. akt I ACa 572/10, Lex nr 756665 „reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscypcji i faktów uzasadniających, jej zdaniem, oddalenie powództwa.

W ocenie Sądu I instancji powódka w spójny sposób udowodniła podstawy roszczenia (umowy, regulaminy, faktury). Pozwany nie kwestionował wcześniej w żaden sposób zasadności wezwania do zapłaty. Brak płatności ze strony pozwanego nie był wcześniej niczym uzasadniany. Formułując swoje zarzuty pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na ich poparcie.

Uznając wiarygodność przedstawionych przez powoda dowodów Sąd Rejonowy uznał więc zasadność powództwa. Art. 481 § 1 i 2 k.c. precyzuje, iż w sytuacji, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Przez zwłokę należy rozumieć sytuację, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia w terminie (art. 476 k.c.). Jak wynika z wezwania do zapłaty, termin płatności należności był oznaczony, co oznacza iż od dnia następnego dłużnik pozostaje w zwłoce. Pozwany skutecznie nie zakwestionował także zasadności wyliczonej kwoty skapitalizowanych odsetek (art. 482 k.c.).

O kosztach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył pozwany – C. M., zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie dochodzonej przez stronę powodową kwoty oraz w zakresie charakteru materialnoprawnego umowy zawartej pomiędzy stronami.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, iż w jego ocenie wyrok ten jest niesłuszny, albowiem zapadł w następstwie naruszenia norm proceduralnych i normy prawa materialnego. Ponadto zarzucił, że Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy obliczył wysokość kwoty należnej powodowi, w tym błędnie zasądził skapitalizowane odsetki. Podniósł, iż Sąd błędnie ustalił, że strony wiązała umowa sprzedaży, podczas gdy była to umowa agencyjna, na co wskazywała, w ocenie skarżącego terminologia użyta w treści umowy. (apelacja – k. 111 - 112).

W odpowiedzi na apelację pozwanego powódka wniosła o jej oddalenie jako całkowicie bezzasadnej oraz przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym (odpowiedź na apelację – k. 133 – 133 odw.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna.

Nie ma racji skarżący, gdy czyni Sądowi Rejonowemu zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie dochodzonej przez stronę powodową kwoty oraz w zakresie charakteru materialnoprawnego umowy zawartej pomiędzy stronami.

Pozwany podnosząc w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd określonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów nie wskazał żadnych konkretnych uchybień popełnionych przez Sąd I instancji. Ograniczył się jedynie do przedstawienia odmiennej interpretacji zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zgodnie z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego — Izba Cywilna z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt II CKN 817/2000, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego dały się wysunąć wnioski odmienne. Zbliżony pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 stycznia 2000 roku, sygn. akt I CKN 1169/99, stwierdzając, że zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się jedynie argumentami jurydycznym, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Tylko bowiem wówczas, gdy brakuje logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie zostały uwzględnione jednoznaczne związki przyczynowo – skutkowe, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 roku, IV CKN 122/05, Lex nr 187124).

Pozwany w swojej apelacji nie wskazał żadnych uchybień popełnionych przez Sąd Rejonowy w ocenie wiarygodności i mocy dowodów. Nie wskazał również aby jakkolwiek z przeprowadzonych dowodów został przez Sąd Rejonowy pominięty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w którym Sąd wypowiedział się co do faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności dowodowej. Jest to o tyle istotne, że uzasadnienie jest w ocenie Sądu Najwyższego, sprawdzianem tego, czy sąd należycie wykonał obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, a tym samym ewentualnego naruszenia dyrektyw określonych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1974 roku, sygn. akt I CR 117/74). Pozwany nie przedstawił w swojej apelacji takich uchybień, prezentując jedynie ogólny zarzut, że w jego ocenie Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy obliczył wysokość kwoty należnej powodowi, w tym błędnie zasądził skapitalizowane odsetki. Ponadto podniósł, iż Sąd błędnie ustalił, że strony wiązała umowa sprzedaży, podczas gdy była to umowa agencyjna, na co wskazywała, w ocenie skarżącego terminologia użyta w treści umowy.

Z niewadliwych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że strony wiązała umowa o współpracy z agentem w sieci (...) nr (...) zawarta w dniu 18 lutego 2013 roku. Pozwany pomija wszystkie te okoliczności stwierdzone w materiale dowodowym sprawy, które stały się dla Sądu Rejonowego podstawą orzeczenia, np. wyraźnie wyartykułowane w umowie stron postanowienia zawarte w § 4 pkt 3 dotyczące: sposobu zapłaty należności płatnych w drodze polecenia zapłaty, w ppkt 9 wskazania, że podstawą rozliczeń stron są faktury VAT wystawione przez (...), okresu rozliczeniowego jakim jest tydzień kalendarzowy (ppkt 10) oraz zapisu, że należności od agenta z tytułu sprzedaży produktów przedpłaconych w danym okresie rozliczeniowym w (...) równe będą iloczynowi liczby sprzedanych w danym okresie rozliczeniowym produktów przedpłaconych i ceny danego produktu określonej w umowie pomniejszonej o rabat określony w zawartej umowie. Powódka niewątpliwie udowodniła swoje roszczenie dołączonymi do pozwu dokumentami. W tym miejscu podzielić należy w pełni wywody Sądu Rejonowego odnośnie ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym. Sąd I instancji oparł się w tym zakresie na art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Przepisy te statuują obowiązek dla stron w zakresie wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Z przepisów tych wynika zatem powinność dla stron przedstawienia w toku postępowania dowodów na poparcie okoliczności istotnych z punktu widzenia ich pozycji procesowej. Powódka winna wykazać okoliczności stanowiące podstawę jej żądania, a pozwany okoliczności niweczące to roszczenie. Przy czym nie wystarczające jest samo ograniczenie się do zaprzeczania stanowisku strony powodowej i powoływania bez poparcia w dowodach na twierdzenia przeciwne, w przypadku gdy powódka przedłożyła określone dowody. Taka sytuacja miała miejsce w sprawie, gdzie strona powodowa przedstawiła dokumenty w postaci zawartej z pozwanym umowy wraz z załącznikami oraz faktury VAT. Stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo obliczył wysokość kwoty należnej powodowi na podstawie przedstawionych przez powoda dokumentów księgowych. Pozwany – który chciałby zakwestionować okoliczności wynikające z tych dokumentów (wysokość roszczenia powoda) – winien, zgodnie z obciążającym go

ciężarem dowodów wykazać okoliczności przez siebie podnoszone w postaci prawidłowego obliczenia wysokości kwoty należnej powodce, czego jednak nie uczynił. Ponadto pozwany nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, a na wyznaczonych z wyprzedzeniem terminach rozpraw nie stawiał się. W postępowaniu cywilnym - gospodarczym zgodnie z zasadą kontradiktoryjności to na stronach procesu spoczywa ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzą one skutki prawne. Wobec braku odpowiedniego wykazania przez pozwanego Sąd Rejonowy trafnie przyjął, na podstawie dowodów złożonych przez powódkę, iż dochodzona pozwem wierzytelność wynikająca z przedstawionych faktur winna zostać uwzględniona. W zakresie ustalenia wysokości skapitalizowanych odsetek za opóźnienie, pozwany podniósł zaś zarzut tak dalece niesprecyzowany, iż trudno nawet odnieść się do niego, gdyż z jego twierdzeń nie wynika nawet na czym miałyby polegać nieprawidłowe ich ustalenie. Także zresztą w tym zakresie, jeżeli pozwany chciałby skutecznie kwestionować sposób ich wyliczenia podany przez stronę powodową to winien wykazać się inicjatywą dowodową, czego jednak nie uczynił ani na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, ani w apelacji.

Należało zatem uznać, że przedstawiony powyżej zarzut nie jest „zarzutem” w jurydycznym tego słowa znaczeniu, a stanowi jedynie polemikę z ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy. Do wykazania, że Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, nie jest zaś wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 stycznia 2006 roku, I ACa 1609/05, Lex 189371).

Przechodząc do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia objętego pozwem należy wskazać jedynie, że nawet gdyby dokonać odmiennej niż Sąd Rejonowy kwalifikacji charakteru łączącej strony umowy i uznać, iż strony łączyła umowa agencyjna, to zarzut ten także nie mógłby być uwzględniony.

Zgodnie z treścią art. 758 § 1 k.c. przez umowę agencyjną przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu. Przedawnienie roszczeń wynikających z umowy agencyjnej nie odbędzie w terminie wskazanym w art. 554 k.c., lecz – wobec braku szczególnej regulacji w przepisach kodeksu cywilnego poświęconych tej umowie (art. art. 758 – 764⁹) – według zasad ogólnych – dla roszczeń wynikających z działalności gospodarczej (art. 118 k.c.). Skoro najstarsze wystawione faktury obejmowały marzec 2013 roku, a pozew w niniejszej sprawie został wniesiony dnia 18 listopada 2014 roku, to zarzut przedawnienia nie mógł być uwzględniony.

Rozszerzając te rozważania wskazać dalej należy, iż także zastosowanie do ustalenia terminu przedawnienia przepisów dotyczących innych umów, których podobieństwo do nienazwanej umowy łączącej stron mogłoby uzasadniać oparcie się na nich, nie mogłoby skutkować stwierdzeniem zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Zarówno bowiem przepisy o zleceniu (art. 751 pkt 1 k.c.), które znajdują zastosowanie do umów o świadczenie usług (art. 750 k.c.), czy przepisy o najmie (art. 118 k.c. w zw. z art. 677 k.c.), które mogłyby znaleźć zastosowanie do części roszczenia objętego pozwem w zakresie korzystania przez pozwanego z terminala (faktura (...)) przewidują dłuższe niż rok terminy przedawnienia

Uwzględniając powyższe wskazać należy, iż Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zaskarżony wyrok jest słuszny i odpowiada prawu.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł nadto żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.400,00 złotych, która stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego radcą prawnym. Wynagrodzenie to zostało ustalone na podstawie § 2 ust. 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie

opłat za czynności radców prawnych (w jego brzmieniu pierwotnym; Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) z uwagi na datę wniesienia apelacji po 1 stycznia 2016 roku, a przed 27 października 2016 roku.

Krzysztof Wójcik Maria Pągowska-Bancer Bartosz Kaźmierak